

Mniej retencji danych w UE!

Zmieniony 16.06.2014.

Kilka dni temu dowiedzieliśmy się, że ETS (Europejski Trybunał Sprawiedliwości) zniósł dyrektywę o retencji danych. Okazało się, że dyrektywa nie posiada żadnych zabezpieczeń przed nadużyciami i niepotrzebnie ingeruje w prywatność Europejczyków.

Trybunał Sprawiedliwości zniósł dyrektywę z 3 podstawowych przyczyn:

- Dyrektywa nie przewiduje koniecznych ograniczeń lub wyjątków, które byłyby zależne od celu, jakim jest zwalczanie poważnych przestępstw. Traktuje ona w sposób uogólniony wszystkie jednostki, rodzki i dane o ruchu.
- Dyrektywa nie przewiduje żadnego obiektywnego kryterium, które pozwoliłoby zagwarantować, by właściwe organy krajowe mogły wykorzystywać dane wyłącznie do zapobiegania przestępstwom, które mogły być uważane za wystarczająco poważne, by uzasadnić ingerencję w prywatność.
- Okres przechowywania danych jest wzięty "z kapelusza". Innymi słowy dyrektywa nie precyzuje obiektywnych kryteriów, na podstawie których należy ustalić okres zatrzymywania danych Więcej w Dzienniku Internautów.